

Edukacja o bezpieczeństwie w internecie

Młodzi ludzie na całym świecie są najczęstszymi użytkownikami internetu. Pomimo tego że zdajemy sobie sprawę, jak wielkim dobrodziejstwem i skarbnicą wiedzy jest internet, wielu rodziców niepokoi aspekt bezpieczeństwa ich dzieci w sieci.

TEKST: AGATA MILATA-TROJNSKA

Nie są oni odosobnieni w swoich obawach – coroczny międzynarodowy Dzień Bezpiecznego Internetu, obchodzony 9 lutego, przypomina o zagrożeniach związanych z niewłaściwym korzystaniem z technologii informacyjnej i komunikacyjnej: nieodpowiednia ochrona prywatności, zastraszanie, nadużycia seksualne. Również Komisja Europejska poważnie traktuje kwestię ryzykownych zachowań młodzieży w sieci, w związku z czym promuje program Bezpieczniejszy Internet, który ma na celu przeciwdziałanie nielegalnym i szkodliwym stronom internetowym oraz zachęcanie do odpowiedzialnego i bezpiecznego korzystania z technologii komunikacyjnej. Wdrażanie programu Komisji Europejskiej jest wspierane przez EURYDICE, czyli Sieć Informacji o Edukacji w Europie, składająca się z 35 biur krajowych utworzonych w 31 państwach członkowskich UE, której zadaniem jest opracowywanie analiz systemów edukacji. Aby wspomóc program Bezpieczniejszy Internet, sieć EURYDICE przeprowadziła badanie odnośnie edukacji o bezpieczeństwie w sieci w europejskich szkołach podstawowych i średnich. Diagnoza dotyczyła takich kwestii jak program i metody nauczania, adekwatne przeszkolenie nauczycieli oraz współpraca władz oświatowych ze stosownymi organizacjami. Zatem zobaczmy, czego i w jaki sposób uczą się dzieci i młodzież na temat bezpieczeństwa online w szkołach oraz jak ta nauka jest wspierana przez właściwe organy oświatowe.

EDUKACJA O BEZPIECZEŃSTWIE W SIECI

Pierwszą ważną kwestią ustaloną dzięki badaniu sieci EURYDICE jest to, że w większości europejskich krajów podstawy programowe zawierają elementy edukacji o bezpieczeństwie w sieci – z 30 państw, które wzięły udział w diagnozie, powyższy fakt dotyczy 24, w tym Polski. Jednak nawet w tych 24 regionach trudno jest mówić o ujednoliconym po-

jędźcu do sprawy, tzn. w części krajów edukacja o bezpieczeństwie w internecie nie jest ujęta w ogólnonarodowej podstawie programowej, ale dzięki dużej autonomii szkolnictwa na poziomie lokalnym może być włączana w program nauczania obowiązujący w danej szkole, jeśli tak zdecydował dyrektor lub rada pedagogiczna. Należy podkreślić, że elementy edukacji o bezpieczeństwie w sieci zostały wprowadzone w ogólnonarodowe programy nauczania zupełnie niedawno – w ponad 80% badanych krajów stało się w roku szkolnym 2006/07 lub w roku kolejnym, dlatego też nie ma jeszcze danych odnośnie ewaluacji, jaki wpływ ma ta edukacja na zachowania i wyniki uczniów.

Prawie we wszystkich państwach członkowskich dzieci są uczone o bezpieczeństwie w internecie zarówno w szkołach podstawowych, jak i średnich. Na poziomie szkół podstawowych wiedza ta jest wprowadzona nieformalnie lub jako część składowa projektów edukacyjnych. Natomiast w szkolnictwie średnim nauka odbywa się już w bardziej ustrukturalizowany sposób jako element informatyki lub innych przedmiotów – w wielu krajach ta edukacja sprowadza się do listy umiejętności, które należy rozwinąć poprzez przedmioty związane zarówno z technologią informacyjną i komunikacyjną, jak i te przedmioty szkolne, które kształtują kompetencje personalne, społeczne, zdrowotne i ekonomiczne. Z kolei w niektórych państwach członkowskich zamiast tego ogólnikowego podejścia do edukacji o bezpieczeństwie w sieci stosuje się jasno określone definicje i wytyczne. Na przykład we wspólnocie flamandzkiej Belgii wprowadzono do programu nauczania informatyki „E-bezpieczeństwo”, które ma za zadanie wyszkolenie młodzieży z zakresu: 1) opieki nad sprzętem i oprogramowaniem, 2) czujności wobec szkodliwych stron internetowych, 3) rozpoznawania niewiarygodnych wiadomości, 4) wiedzy o wirusach, spamach (niechciane

wiadomości elektroniczne) i pop-upach (automatyczne uruchamianie nowych kart ze stronami WWW z określoną treścią). Edukacja o bezpieczeństwie w sieci jest podobnie precyzyjnie określona w Hiszpanii – „Kompetencja cyfrowa i przetwarzanie danych” ma na celu nauczenie ucznia wydajności, odpowiedzialności, niezależności i krytycznego spojrzenia w stosunku do korzystania z technologii informacyjnej. W badaniu EURYDICE Polska z kolei jest wymieniona razem z Francją, Litwą, Maltą i Wielką Brytanią jako te kraje, w których elementy o edukacji o bezpieczeństwie w sieci są przede wszystkim zawarte w programie nauczania informatyki, ale można je również odnaleźć w innych przedmiotach szkolnych.

W skład edukacji o bezpieczeństwie w Internecie wchodzi różnorodnie kwestie w zależności od kraju i systemu oświatowego. Badanie EURYDICE koncentruje się na 6 najistotniejszych zagadnieniach: bezpieczne zachowanie w sieci, kwestia prywatności, ściąganie danych do komputera a prawa autorskie, kontakty z nieznanymi, agresja elektroniczna oraz bezpieczne korzystanie z telefonów komórkowych.

W ramach bezpiecznego zachowania online młodzież jest uczona, aby nie wyjawiać swoich danych, adresu, nazwy swojej szkoły, numerów telefonicznych. Dzieciom uświadamia się również zagrożenia płynące z korzystania z portali społecznościowych, chatów (wirtualne spotkania i rozmowy) czy blogów (dzienniki sieciowe).

Co się tyczy kwestii prywatności, uczniom pomaga się zdobyć umiejętność rozgraniczania pomiędzy życiem osobistym a ogółem społeczeństwa oraz kontrolować przepływ informacji na swój temat. Chodzi tutaj o niepublikowanie swoich danych osobowych na blogach i odpowiedzialne korzystanie z portali społecznościowych – odpowiedzialne, czyli takie, w którym użytkownik zastrzega sobie prawo do tego, kto może mieć dostęp do jego profilu, zdjęć, korespondencji.

Nawiązując z kolei do ściągania danych do komputera, młodzież informuje się o istnieniu praw autorskich materiałów publikowanych w sieci oraz odradza się im zarówno wysyłanie plików muzycznych czy filmowych do serwera, jak i ich ściąganie, gdyż jest to proceder nielegalny w krajach europejskich. Analizuje się także model komunikacji peer-to-peer (ang. równy z równym), który polega na bezpośredniej wymianie plików pomiędzy użytkownikami internetu, bez pośrednictwa serwera. Ten rodzaj komunikacji przez to, że oferuje dużą anonimowość, jest niejednokrotnie wykorzystywany do nielegalnej wymiany plików i młodsi użytkownicy powinni być tego świadomi.

Element edukacji o bezpieczeństwie w sieci dotyczący kontaktu z nieznanymi

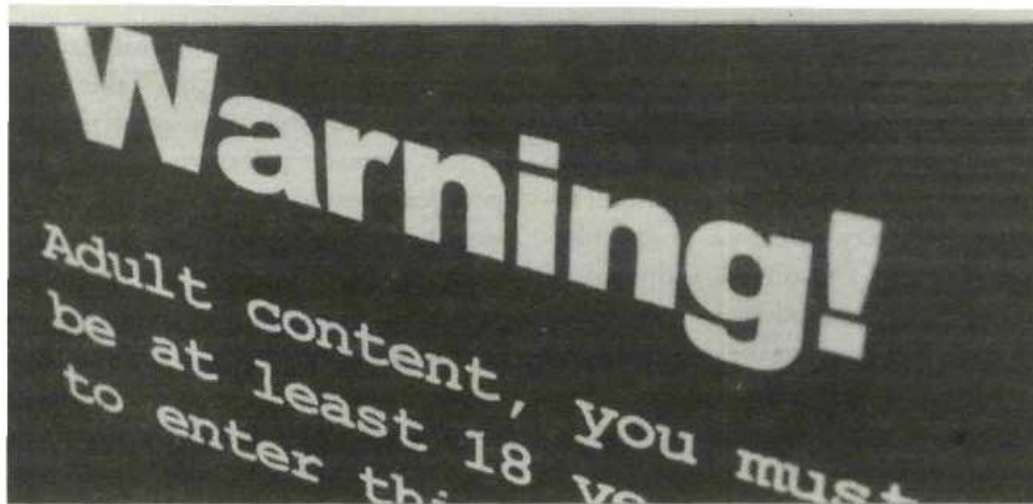
mymi jest obecny w większości programów nauczania w badanych państwach. Dzieci dowiadują się dzięki niemu, że proces nawiązywania przyjaźni odbywa się poprzez stopniową manipulację i że nigdy nie należy spotykać się z osobami, które znamy tylko z rzeczywistości wirtualnej, bez poinformowania o takich planach kogoś dorosłego oraz że tego typu spotkania najbezpieczniej przeprowadzać w miejscach publicznych.

Agresja elektroniczna jest coraz częstszym zjawiskiem, gdyż internet daje złudne poczucie bezkarności i anonimowości. Przy omawianiu tego zagadnienia w szkołach młodzież poznaje sposoby, w jakie taka agresja się dokonuje: poprzez wiadomości email, komunikatory internetowe typu Gadu-Gadu, zamieszczanie złośliwych komentarzy czy nieprzyjemnych zdjęć na blogach czy profilach w portalach społecznościowych, podszywanie się pod innych użytkowników i rozsiewanie plotek. W przypadku wystąpienia jakiegokolwiek z powyższych sytuacji, dzieciom doradza się niezwłoczne poinformowanie o tym rodziców i nauczycieli oraz przestrzega się przed przemilczaniem takich aktów agresji.

Ostatnia z sześciu ważnych kwestii związanych z edukacją o bezpieczeństwie w sieci to korzystanie z telefonów komórkowych, które, choć dają ogromne możliwości (rozmawianie, wysyłanie wiadomości tekstowych, robienie i wysyłanie zdjęć, granie w gry, przeglądanie stron internetowych), niestety mogą być użyte w niewłaściwy sposób. Młodzież jest przestrzegana przed pożyczaniem telefonów innym osobom, udostępnianiem swojego hasła czy numeru pin osobom trzecim, przesyłaniem danych osobowych.

KTO MA UCZYĆ?

Badania EURYDICE obejmowało także istotne zagadnienie dotyczące przeszkolenia nauczycieli, którzy są odpowiedzialni za edukację o bezpieczeństwie w sieci. Ustalono, że w większości państw członkowskich to zadanie spoczywa na barkach nauczycieli informatyki oraz innych nauczycieli. Natomiast w Polsce, Bułgarii, na Cyprze i Łotwie tylko ci pierwsi odpowiadają za nauczanie o bezpieczeństwie online, a w kilku innych krajach tylko ci drudzy. Z kolei w klasach młodszych z kształceniem zintegrowanym to nauczyciel prowadzący musi mieć na uwadze wyedukowanie dzieci z zakresu bezpiecznego użytkowania internetu. We wszystkich krajach europejskich od nauczycieli odpowiedzialnych za edukację o bezpieczeństwie w sieci wymaga się ogólnego przygotowania pedagogicznego, jak również, w wielu przypadkach, dodatkowego przeszkolenia z obszaru technologii informacyjnej i komunikacyjnej. Taki instruktaż można otrzymać w ramach określonych kursów kwalifikacyjnych, które oferują na przykład kolegia nauczycielskie czy też organizacje



Należy pamiętać o zabezpieczeniach w Internecie przed dziećmi / fot. www.www.sxc.hu

zajmujące się promowaniem bezpiecznego korzystania z internetu.

Współpraca władz oświatowych z prywatnymi organizacjami jest ostatnim elementem przeprowadzonej diagnozy. Okazuje się, że prawie we wszystkich badanych krajach europejskich tworzy się taką kooperację w celu szerzenia edukacji o bezpieczeństwie w sieci zarówno w formie krótko- (konferencje, warsztaty), jak i długofalowej (projekty edukacyjne, infrastruktura w szkołach). Szczególnie podczas Dnia Bezpiecznego Internetu prywatne firmy uczestniczą w kampaniach podnoszących świadomość dzieci i rodziców odnośnie radzenia sobie z nielegalnymi i szkodliwymi treściami w sieci. Oprócz tego w wielu państwach prywatne przedsiębiorstwa

wspierają oświatę poprzez finansowanie dla szkół sprzętu komputerowego i oprogramowania przeznaczonego do kontroli łącza internetowego. W swoim sprawozdaniu EURYDICE opisuje, jakie szczegółowe działania zostały podjęte w kilku krajach: we Włoszech, Francji, Słowacji, Grecji, Bułgarii, Luksemburgu, Portugalii, jak i w Polsce, której został poświęcony zdecydowanie najdłuższy akapit, jako prężnie funkcjonującemu regionowi.

POLSKA NA TLE INNYCH KRAJÓW

Otóż w Polsce, poprzez stronę internetową Ministerstwa Edukacji Narodowej, szkołom zaoferowano możliwość nieodpłatnego pobrania oprogramowania, które blokuje dostęp do stron www

z treściami szkodliwymi. W takie oprogramowanie zostało wyposażonych około 20 tys. placówek szkolnych w ramach projektu Pracownie Komputerowe dla Szkół oraz 12 tys. szkół dzięki projektowi Internetowe Centra Informacji Multimedialnej w Bibliotekach Szkolnych i Pedagogicznych. EURYDICE ponadto zwraca uwagę na podpisanie porozumienia pomiędzy MEN-em i Microsoft Polska w związku z wdrażaniem Strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce do 2013, gdzie obie strony uznały współpracę za pomocną w realizacji celów w szkołach i placówkach edukacyjnych. W Polsce został również powołany Zespół ds. przeciwdziałania dyskryminacji małoletnich w elektronicznych środkach masowego przekazu, w skład którego wchodzi nie tylko reprezentanci MEN-u, ale także przedstawiciele organizacji pozarządowych. Zespół zajmuje się m.in. bezpieczeństwem internetowym, kampaniami edukacyjnymi czy zmianami legislacyjnymi dotyczącymi dzieci i mediów. Program Bezpieczniejszy Internet promowany przez Komisję Europejską wspiera 27 krajowych Centrów Bezpieczniejszego Internetu, m.in. w Polsce (do odwiedzenia na stronie www.saferrinternet.pl), które działają aktywnie na rzecz rozwoju świadomości zagrożeń

płynących z niewłaściwego korzystania z technologii informacyjnej i komunikacyjnej oraz edukują dzieci i młodzież, jak z głową poruszać się po cyberprzestrzeni. Centra te także współdecydują o kształceniu nauczycieli na temat bezpieczeństwa w sieci i są odpowiedzialne za rozpowszechnianie adekwatnych materiałów dydaktycznych. Zatem jak pokazuje badanie EURYDICE, trzy kluczowe komponenty: kooperacja pomiędzy organami oświatowymi i prywatnymi przedsiębiorstwami, przeszkolenie nauczycieli i przekazywane treści, dobrze ze sobą współgrają w większości państw członkowskich. Dzięki tak pozytywnej ocenie obecnej sytuacji, miejmy nadzieję, że realizacja programu Bezpieczniejszy Internet 2009-2013 sprosta nowym wyzwaniom, tj. obniżaniu się wieku osób korzystających z internetu oraz zwiększającej się interaktywności, integracji i mobilności serwisów internetowych tworzonych przez samych użytkowników. Biorąc pod uwagę, że każdy z nas jest użytkownikiem sieci w mniejszym lub większym stopniu, jesteśmy w takim razie wszyscy odpowiedzialni za to, żeby uczynić internet bezpieczniejszym.

Pytania do autorki prosimy kierować pod adres: a.milata@gazetaszkolna.com.pl